

40. posiedzenie Senatu, 14 maja 2003 r., oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości w sprawie SMB "Jary" (odpowiedź)

**Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Biele**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka

Do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów wpłynęło w dniu 19 lutego 2002 r. doniesienie o prowadzeniu przez zarząd SMB "Jary" działalności na szkodę członków spółdzielni - art. 296 k.k. (nr sprawy 10 Ds 129/02/III). Postępowanie w tej sprawie zostało jednak umorzone w dniu 28 maja 2002 r. Informacja o umorzeniu została zainteresowanym członkom spółdzielni dostarczona dopiero 19 lipca 2002 r., a więc prawie dwa miesiące po dniu umorzenia sprawy.

W obszernym doniesieniu skierowanym do prokuratury zostały, moim zdaniem, wyczerpująco przedstawione działania zarządu SMB "Jary".

Umowa na realizację inwestycji KEN - Wiolinowa przez PDB "Edbud" zawarta została w tajemnicy i z naruszeniem prawa. Zarząd nie miał bezwzględnie ustawowo wymaganego pełnomocnictwa do danej czynności prawnej, co zgodnie z art. 58 § 1 k. c. czyni tę umowę nieważną z mocy samego prawa.

W treści umów zawieranych przez zarząd z przyszłymi członkami spółdzielni i nabywcami mieszkań znalazło się zapewnienie, iż Spółdzielnia "Jary" jest w posiadaniu ostatecznej i prawomocnej decyzji pozwalającej na prowadzenie budowy, mimo że prezes tej spółdzielni wie, że decyzja ta także została wydana z naruszeniem prawa oraz że złożony został do SKO wniosek o unieważnienie tej decyzji.

Skierowany przez członków spółdzielni wniosek o natychmiastowe wstrzymanie bezprawnie prowadzonej budowy został całkowicie zignorowany przez prokuraturę rejonową.

Na podstawie wydanego z naruszeniem prawa pozwolenia na budowę inwestycja została zrealizowana w miejscu od dwudziestu lat zagospodarowanym zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, to jest w miejscu parkingów dla enklawy ulicy Wiolinowej (siedemset sześćdziesiąt mieszkań, metro, kilka obiektów użyteczności publicznej). Prezesi posunęli się do zastosowania wobec mieszkańców rozwiązań siłowych, by swoje sprzeczne z prawem plany zrealizować: grupa wynajętych ochroniarzy poturbowała ludzi i wywiozła zaparkowane samochody.

Przygotowanie realizacji inwestycji było finansowane z pożyczonych pieniędzy, to jest z wpłat bieżących Spółdzielni "Jary", a warunki ich zwrotu zostały ściśle określone w stosownej uchwale rady nadzorczej. Zarząd, podpisując umowę na budowę zespołu budynków przez PDB "Edbud", w pełni świadomie ograniczył wysokość kwoty podlegającej zwrotowi, dopuszczając się w ten sposób naruszenia prawa wewnętrznego spółdzielni i poniesienia przez spółdzielców straty w wysokości około 500-600 tysięcy zł. Ponadto z raportu biegłego rewidenta, badającego sprawozdanie finansowe spółdzielni za rok 2001, wynika, iż w dalszym ciągu kwestia zwrotu kosztów ponoszonych przez spółdzielnię w ramach rozliczenia wkładów budowlanych nie jest uregulowana. Powoduje to, iż członkowie spółdzielni nadal finansują z wpłat czynszowych koszty związane z budową bez żadnej zgody wyrażonej uchwałą walnego zgromadzenia.

Członkowie spółdzielni w piśmie do prokuratora rejonowego podali także w wątpliwość wysokość zapłaconej za sporządzenie projektu zespołu trzech budynków mieszkalnych kwoty około 1,2 miliona zł, powiększonej obecnie o 360 tysięcy zł za przeprojektowanie jednego z budynków. Prokuratura nie ustosunkowała się w ogóle do tej kwestii.

Wobec braku odpowiedzi prokuratury rejonowej na złożone doniesienie zainteresowani członkowie spółdzielni złożyli skargę do prokuratury okręgowej w lipcu 2002 r., to jest zanim otrzymali powiadomienie o umorzeniu prowadzonego postępowania przez prokuraturę rejonową (nr akt sprawy: I 2 Dsn 1393/02/M).

Treść postanowienia o umorzeniu postępowania nie jest całkiem jasna dla zainteresowanych członków spółdzielni. W szczególności zaś nie wiedzą, czy umorzenie postępowania dotyczy wszystkich kierowanych przez nich doniesień, czy tylko sprawy związanej z inwestycją KEN - Wiolinowa i dlatego określona została data 7 marca 2002 r. jako kres popełnienia nadużyć, choć trwają one nadal. Do dziś nie otrzymali powiadomienia o losach złożonego przez nich do prokuratury rejonowej w dniu 18 marca 2002 r. doniesienia w sprawie zawyżenia przez

zarząd kosztów prac remontowych. Nie mają też żadnej informacji o losach złożonego doniesienia o nierzetelnym sporządzeniu sprawozdania finansowego za rok 2001 przez zarząd SMB "Jary".

Obserwując tego rodzaju zachowanie prokuratury rejonowej, członkowie spółdzielni odnoszą wrażenie, iż prokuratura przetrzymuje sprawę na tyle długo, aby zaawansowanie prac budowlanych osiągnęło etap, przy którym zacznie działać siła faktów dokonanych.

W tej sytuacji proszę o objęcie nadzorem przedmiotowym prowadzenia spraw żywotnych dla członków spółdzielni przez prokuraturę rejonową i okręgową. Przede wszystkim zaś chodzi o zbadanie sprawy wstrzymania bądź niekontynuowania nieprawidłowej, zdaniem członków spółdzielni, budowy i wydanie stosownej decyzji, co przywróci wiarę tysięcy mieszkańców spółdzielni w praworządność i elementarną sprawiedliwość.

Adam Biela

Prokurator Krajowy przekazał odpowiedź na **oświadczenie senatora Adama Bieli**, złożone na 40. posiedzeniu Senatu ("Diariusz Senatu RP" nr 38):

Warszawa, dnia 26.06.2003 r.

Pan
Longin
Marszałek
Rzeczypospolitej Polskiej

Pastusiak
Senatu

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 21 maja 2003 r. Nr BPS/DSK-03-227/03, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Adama Bielę podczas 40 posiedzenia Senatu RP w dniu 14 maja 2003 r. dotyczące nieprawidłowości w przebiegu postępowania przygotowawczego Prokuratora Rejonowego Warszawa Mokotów Nr 1 Ds 129/02/VII w sprawie nadużycia "uprawnień przez członków Zarządu SBM "Jary" w okresie od 1998 r. do 2002 r. i wyrządzenia znacznej szkody w mieniu tej Spółdzielni", uprzejmie informuję, że akta tego postępowania zbadane zostały przez Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie w kontekście zarzutów podniesionych przez Pana Senatora.

Z kontroli akt wymienionej sprawy wynika, że postanowieniem z dnia 28 marca 2002 roku wszczęto dochodzenie sygn. 1 Ds. 129/02/III w sprawie nieprawidłowości i nadużyć w SBM "Jary" w Warszawie, tj. o przestępstwo z art. 296 § 1 k.k.

W dniu 28 maja 2002 roku dochodzenie to zostało umorzone. Na powyższą decyzję zażaliły się: Wspólnota Właszczeniowa "Wiolinowa" oraz Społeczne Biuro Prawne reprezentujące pokrzywdzonych - podnosząc, że nie wyjaśniono wszystkich okoliczności sprawy.

Postanowieniem z dnia 29 października 2002 roku, sygn. I 2 Dsn 1393/02/M Prokurator Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie uznając, że wydano je przedwcześnie i zlecił Prokuratorowi Rejonowemu uzupełnienie dochodzenia. Postępowanie w dalszym ciągu kontynuowano pod sygn. 1 Ds 892/02/II.

Realizując czynności zlecone przez Prokuratora Okręgowego w decyzji instancyjnej - przesłuchano szereg osób w charakterze świadków i wykonano inne, niezbędne czynności w tej sprawie. Istotne znaczenie dla sprawy miały zeznania świadka Anny Rutkowskiej, która dołączyła do akt postępowania szereg załączników w postaci dokumentów, w tym opinii w sprawie prawidłowości rocznego sprawozdania finansowego za rok 2001 podpisanego przez biegłego rewidenta i wskazała na szereg niejasności związanych z gospodarką finansową SBM "Jary", w tym m.in. brak udokumentowania likwidacji środków trwałych na kwotę 60.827,94 zł, brak udokumentowania likwidacji zapasów magazynowych na dzień 1.01.2001 r. na kwotę 209.154,76 zł zaksięgowanie rozliczeń finansowych ze Spółdzielni Ursynów jako należności tej Spółdzielni w kwocie 1,2 mln zł w sposób niezgodny z prawem poprzez posłużenie się wyłącznie jednostronnym dowodem księgowym (wewnętrzny), powołanie się na uchwałę o przeznaczeniu kwoty 4 mln zł ze środków funduszu zasobowego na zwiększenie funduszu remontowego, która to uchwała nie została bieglej przedłożona, a mimo to kwota 3,6 mln zł z funduszu zasobowego została przypisana. Wymieniona podniosła nadto fakt, że firma EBBUD obracała kwotą ponad 1 mln zł należną Spółdzielni w roku 2001, a przekazanie tej kwoty nastąpiło z datą 31.12.2001 r., przy czym faktycznie

na konto Spółdzielni wpłynęło 290.000 zł, oraz że doszło do wymuszenia spłat długów przez członków Spółdzielni poprzez obciążenie kosztów operacyjnych należnościami osób spoza Spółdzielni oraz do wielu innych nieprawidłowości dotyczących kosztów inwestycji w procesie komputeryzacji, kosztów remontów oraz dokonywanych przetargów.

W związku z powyższymi okolicznościami podjęto decyzję o powołaniu biegłego sądowego z zakresu księgowości dla ustalenia, czy nadużycia ze strony Zarządu SMB "Jary" miały miejsce, oraz czyje działania doprowadziły do nadużyć i wyrządzenia znacznej szkody majątkowej. Przeprowadzenie tego dowodu przedłuża się jednak, bowiem w dniu 12 maja 2003 roku kolejny biegły sądowy z zakresu finansów i rachunkowości odmówił opracowania koniecznej w sprawie opinii.

W dniu 22 maja 2003 roku w Prokuraturze ponownie stawiła się Anna Rutkowska przedkładając do akt sprawy kolejną dokumentację dotyczącą działalności Zarządu SBM "Jary", w tym opinię i raport uzupełniający opinię z badania sprawozdania finansowego za rok 2002, faktury i statut Spółdzielni.

W związku z powziętymi informacjami o szeregu niejasnościach występujących w dokumentacji księgowej SBM "Jary" oraz rozliczeniach finansowych tej Spółdzielni, tym bardziej zachodzi konieczność powołania biegłego z zakresu księgowości celem zweryfikowania ujawnionych niejasności i ustalenia, czy ze strony SBM "Jary" doszło do nadużycia uprawnień oraz czy skutkowało to wyrządzeniem Spółdzielni znacznej szkody majątkowej i w jakiej wysokości, a w zależności od treści tej opinii - podjęcie dalszych czynności procesowych.

Z powyższych względów - na wniosek Prokuratora Rejonowego Warszawa-Mokotów - Prokurator Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 30 maja 2003 roku, sygn. I 2 Dsn 1393/02/M - przedłużył okres śledztwa w tej sprawie do dnia 01 września 2003 roku.

W odniesieniu do zarzutów podniesionych w oświadczeniu Pana Senatora Adama Bieli z przykrością muszę przyznać, że badanie akt potwierdziło ich zasadność.

Przed wszystkim potwierdzenie znajduje zarzut dotyczący przekazania informacji członkom Spółdzielni dopiero po upływie dwóch miesięcy od daty umorzenia postępowania sygn. 1 Ds. 129/02/III. Z postanowienia Prokuratora Rejonowego Warszawa-Mokotów o umorzeniu dochodzenia z daty 28 maja 2002 roku wynika bowiem, że zawarte w nim zarządzenie o doręczeniu odpisu tej decyzji wykonane zostało dopiero w dniu 08 lipca 2002 roku.

Ponadto stwierdzono, że doniesienie z dnia 18 marca 2002 roku skierowane do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów przez Zarząd Wspólnoty Uwłaszczeniowej "Wiolinowa" o prowadzeniu przestępczej działalności przez członków Zarządu SMB "Jary" wraz z wcześniejszymi zawiadomieniami o przestępstwie z dnia 15 lutego 2002 roku złożonymi przez F. Andrzejewskiego - przewodniczącego Wspólnoty Uwłaszczeniowej "Wiolinowa" i z dnia 07 oraz 20 lutego 2002 roku przez Biuro Prawne przy Polskim Ruchu Uwłaszczeniowym stanowiły podstawę wszczęcia w dniu 28 marca 2002 roku dochodzenia w tej sprawie, o czym zawiadamiający nie zostali jednak poinformowani za wyjątkiem F. Andrzejewskiego.

Natomiast na skargę członków Spółdzielni skierowaną do Prokuratury Okręgowej w Warszawie w dniu 05 lipca 2002 roku (przed otrzymaniem zawiadomienia o umorzeniu dochodzenia) - Prokurator Okręgowy udzielił odpowiedzi dopiero po zakończeniu postępowania instancyjnego - pismem z dnia 29 października 2002 roku sygn. I 2 Dsn 1393/02/M, adresowanym do Edwarda Gnycha, informując przy tym o uchyleniu w dniu 29 października 2002 roku postanowienia o umorzeniu dochodzenia i przekazaniu akt sprawy Prokuratorowi Rejonowemu do dalszego prowadzenia.

Wszystkie stwierdzone podczas badania akt przedmiotowej sprawy nieprawidłowości i uchybienia zostały wytknięte Prokuratorowi Okręgowemu w Warszawie, przy równoczesnym zobowiązaniu go do podjęcia niezbędnych działań dla ich wyeliminowania i sprawnego zakończenia niniejszego postępowania.

Z poważaniem

Karol Napierski